

Rygor natychmiastowej wykonalności

Co do zasady w polskim porządku prawnym od każdej decyzji administracyjnej istnieje prawo do odwołania. W przypadku stacji kontroli pojazdów zarówno diagnosta, jak i przedsiębiorca mają prawo odwołać się od niekorzystnej dla siebie decyzji do samorządowego kolegium odwoławczego.



Rafał Szcerbicki
radca prawny
rafal.szcerbicki@skplex.pl
współpracuje z PISKP

W przypadku diagnostów sam fakt złożenia odwołania powoduje, że decyzja o cofnięciu uprawnień zawodowych nie wchodzi w życie, a diagnosta może pracować aż do czasu rozstrzygnięcia jego sprawy w instancji odwoławczej. W przypadku zakazu wykonywania działalności gospodarczej decyzja ma niestety ustawowy rygor natychmiastowej wykonalności. Oznacza to, że wchodzi ona w życie od razu w chwili jej doręczenia przedsiębiorcy, a sam fakt złożenia odwołania nie powoduje przedłużenia możliwości prowadzenia SKP. Dopiero decyzja kolegium lub sądu uchylająca takie rozstrzygnięcie umożliwi dalsze prowadzenie stacji. W projekcie ustawy „Prawo o ruchu drogowym” ta sytuacja ma ulec pogorszeniu i zrównuje się w sposób negatywny położenie prawne zarówno diagnosty, jak i przedsiębiorcy prowadzącego stację. O tym poniżej.

Zgodnie z art. 83b ustawy „Prawo o ruchu drogowym” starosta wydaje decyzję o zakazie prowadzenia przez przedsiębiorcę stacji kontroli pojazdów, skreślając przedsiębiorcę z rejestru działalności regulowanej, jeżeli przedsiębiorca:

- a) złożył oświadczenie, o którym mowa w art. 83a ust. 4, niezgodne ze stanem faktycznym (oświadczenie, że dane zawarte we wniosku o wpis do rejestru przedsiębiorców prowadzących stację kontroli pojazdów są kompletne i zgodne z prawdą; przedsiębiorca spełnia warunki wykonywania działalności gospodarczej w zakresie prowadzenia stacji kontroli pojazdów, określone w ustawie);
- b) nie usunął naruszeń warunków wykonywania działalności gospodarczej w zakresie prowadzenia stacji kontroli pojazdów w wyznaczonym przez starostę terminie;
- c) rażąco naruszył warunki wykonywania działalności gospodarczej w zakresie prowadzenia stacji kontroli pojazdów.

W tym kontekście najistotniejszy jest zapis ust. 2a, zgodnie z którym decyzja taka podlega natychmiastowe-

mu wykonaniu. Oznacza to, że samo doręczenie takiej decyzji powoduje wprowadzenie zakazu w życie. W takim przypadku złożenie odwołania nie oznacza, że można nadal prowadzić stację. Dopiero po uchyleniu decyzji przez samorządowe kolegium odwoławcze lub sąd administracyjny takie prawo „powraca do przedsiębiorcy”. Faktycznie więc prawo do skutecznej obrony z zachowaniem prowadzenia stacji jest mocno ograniczone.

Zgodnie z obecnym uregulowaniem diagności, którym cofa się uprawnienia do wykonywania badań, są nadal w uprzywilejowanej prawnie sytuacji. Zastosowanie wobec diagnosty normy art. 84 ust. 3 „Prawa o ruchu drogowym” i wydanie w tym zakresie decyzji nie powoduje od razu faktycznego zakazu wykonywania pracy. *Starosta cofa diagnoście uprawnienie do wykonywania badań technicznych, jeżeli w wyniku przeprowadzonej kontroli, o której mowa w art. 83b nadzór nad stacjami kontroli pojazdów ust. 2 pkt 1, stwierdzono:*

- 1) przeprowadzenie przez diagnostę badania technicznego niezgodnie z określonym zakresem i sposobem wykonania;
- 2) wydanie przez diagnostę zaświadczenia albo dokonanie wpisu do dowodu rejestracyjnego pojazdu niezgodnie ze stanem faktycznym lub przepisami.

Zatem złożenie odwołania powoduje zachowanie prawa do pracy i dopiero negatywna decyzja kolegium wprowadza taki zakaz, ze względu na to, że jest ona tzw. decyzją ostateczną, a więc wykonalną. Oczywiście każde uchylenie takiej decyzji przez sąd administracyjny będzie także powodowało powrót do pracy. Także w przypadku, gdy kolegium wstrzyma wykonalność własnej decyzji lub takie wstrzymanie orzeknie sąd administracyjny możliwy jest powrót do pracy. Wymaga to jednak złożenia odrębnego wniosku po decyzji SKO. Dopiero pozytywne rozpatrzenie takiego wniosku oznacza powrót do pracy. Warto w tym miejscu przytoczyć ust. 4 art. 84 „Prawa o ruchu drogowym”, zgodnie z którym: *w przypadku cofnięcia diagnoście uprawnienia do wykonywania badań technicz-*

nych, ponowne uprawnienie nie może być wydane wcześniej niż po upływie 5 lat od dnia, w którym decyzja o cofnięciu stała się ostateczna. Ostateczną decyzją jest taka, od której nie służy już odwołanie w administracyjnym toku instancji lub wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy (art. 16 § 1 kpa). Zatem termin 5-letni należy liczyć albo od negatywnej decyzji kolegium, albo od decyzji starosty, jeśli odwołania nie złożono.

Położenie prawne zarówno przedsiębiorców, jak i diagnostów pogarsza zasadniczo projekt ustawy „Prawo o ruchu drogowym”. Tutaj każda decyzja będzie miała ustawowy rygor natychmiastowej wykonalności, co uważam za bardzo duże zagrożenie dla przedsiębiorców i diagnostów. Będzie tak, że od razu zostanie faktycznie zabrane prawo do pracy, a dopiero potem można będzie walczyć od jego odzyskanie. Zgodnie z art. 83g projektu natychmiastową wykonalność będzie miała także decyzja o zakazie prowadzenia ośrodka szkolenia diagnostów. W przypadku SKP pozostawia się dotychczasowe restrykcyjne zapisy.

Istotnym negatywnym novum będzie art. 83j projektu, zgodnie z którym w przypadku zawieszenia diagnosty, przywrócenia go do pracy po kursie doszkalającym oraz w przypadku cofnięcia mu uprawnień w drodze decyzji ustawa będzie nakładała od razu rygor natychmiastowej wykonalności. Zgodnie z ust. 12 ww. artykułu: *Dyrektor Transportowego Dozoru Technicznego cofa uprawnienia diagnosty do przeprowadzania badań technicznych, w drodze decyzji, w przypadku:*

1) *zaprzestania spełniania przez diagnostę wymagań, o których mowa w art. 83h ust. 3 pkt 4 (głównie chodzi o niekaralność);*

2) *umieszczenia cechy identyfikacyjnej niezgodnie z decyzją;*

3) *rażącego naruszenia przez diagnostę przepisów dotyczących badań technicznych.*

Rażącym naruszeniem przepisów dotyczących badań technicznych według projektu jest:

1) *wydanie zaświadczenia o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu z wynikiem pozytywnym, jeżeli usterka lub kilka usterek w jednej grupie stwarza bezpośrednio zagrożenie bezpieczeństwu ruchu drogowego w stopniu uniemożliwiającym używanie pojazdu w ruchu drogowym;*

2) *wydanie zaświadczenia o przeprowadzonym badaniu technicznym z wynikiem pozytywnym bez przeprowadzenia badania technicznego;*

Podstawa prawna

- Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. „Prawo o ruchu drogowym” (DzU z 2021 r., poz. 450 ze zm.)
- Projekt ustawy o zmianie ustawy „Prawo o ruchu drogowym” oraz niektórych innych ustaw z dnia 9 czerwca 2021 r. (UC48)

3) *przeprowadzenie badania technicznego bez wymaganego wyposażenia kontrolno-pomiarowego;*

4) *przeprowadzenie badania technicznego bez dostępu do Centralnej Ewidencji Pojazdów;*

5) *odmowa poddania się czynnościom kontrolnym w ramach nadzoru.*

W tych wszystkich przypadkach uprawnienia będą od razu zabierane, a możliwość ich odzyskania będzie możliwa do pozytywnym rozpoznaniu sprawy przez instancje odwoławcze. Mało tego, w przypadku cofnięcia uprawnień diagnosty do przeprowadzania badań technicznych, ich przywrócenie jest możliwe: nie wcześniej niż po upływie dwóch lat od dnia, w którym dyrektor Transportowego Dozoru Technicznego cofnął uprawnienia diagnosty do przeprowadzania badań technicznych, oraz po odbyciu szkolenia i złożeniu z wynikiem pozytywnym egzaminu kwalifikacyjnego.

Niestety, proponowane w projekcie rozwiązanie zakłada automatyzm stosowania takiego rygoru bez należytego zbadania zasadności ani skutków jego stosowania w indywidualnych sprawach. Obecne uregulowania prawne w tym zakresie są wystarczające, albowiem rygor może być stosowany zgodnie z przepisami „Kodeksu postępowania administracyjnego” (art. 108) w przypadkach wyjątkowych, gdy jest to potrzebne ze względu na bezpośrednie zagrożenie zdrowia lub życia ludzkiego, albo dla zabezpieczenia gospodarstwa narodowego przed ciężkimi stratami bądź też ze względu na inny interes społeczny lub wyjątkowo ważny interes strony. Szacuje się, że obecnie na terenie całego kraju badania techniczne wykonuje ponad 12 tys. diagnostów. Jedynym organem odwoławczym od decyzji dyrektora TDT będzie minister infrastruktury. Przy planowanej skali kontroli na poziomie minimum 0,3% liczby czynności w stacjach kontroli pojazdów w ciągu roku (co przekłada się na liczbę ponad 50 000 kontroli), obawiam się, że będziemy czekać na wszelkie rozstrzygnięcia bardzo długo, a w tym czasie diagności nie będą mogli pracować. Obecnie wszystkie decyzje w tym zakresie podejmuje 380 starostów, a instancją odwoławczą jest 49 samorządowych kolegiów odwoławczych rozmieszczonych na terenie całego kraju, co zapewnia rozsądny czas rozpatrywania odwołań.

Od redakcji: Liczymy na współpracę przy tworzeniu tekstów z zakresu prawa. Wszystkich zainteresowanych rozwiązaniem nurtujących ich problemów prosimy o kontakt mailowy z autorem artykułu. Odpowiedzi zamieścimy na łamach miesięcznika.

Przypominamy, że członkowie Izby mogą zwracać się do radców o pomoc prawną w związku z prowadzeniem SKP oraz przy rozstrzygnięciu sporów z organami administracji publicznej. Mecenas Marcin Barankiewicz jest dostępny dla członków PISKP od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16 pod nr. tel. 22/811-26-06, natomiast mecenas Rafał Szczerbicki ma dyżur w Izbie w każdy wtorek w godzinach 8-16. Konsultacje te są bezpłatne.